

Wspomnienia

Wspomnienie o dr Janinie Rachockiej



21 października 2013 r. z wielkim smutkiem pożegnaliśmy na cmentarzu junikowskim wspa-
niałą nauczycielkę, dr
med. Janinę Rachocką.
Odeszła od nas 16 pa-
ździernika 2013 r.

Doktor Janina Maria Rachocka urodziła się 17 listopada 1928 r. w Poznaniu. Jej ojciec był architektem miejskim w magistracie miasta Poznania. Dwa lata po jej urodzeniu rodzice przenieśli się do Łodzi, a w 1940 r. zostali stamtąd wysiedleni i zamieszkali w Warszawie. W 15. roku życia, w styczniu 1944 r., Janina Rachocka została aresztowana wraz z rodzicami za ukrywanie Żydów i uwięziona na Pawiaku. Ojciec został rozstrzelany, a ją i matkę zwolniono z więzienia. Po powstaniu warszawskim, w październiku 1944 r., wyjechały z Warszawy i przez jakiś czas mieszkały w Radomiu i Skierniewicach. Po wyzwoleniu, w lutym 1945 r., wróciły do Łodzi. Matka dr Rachockiej rozpoczęła pracę jako urzędniczka Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, a Janina uczęszczała do V Gimnazjum i Liceum Żeńskiego. W 1947 r. otrzymała świadectwo dojrzałości, a następnie rozpoczęła studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego (później Akademii Medycznej w Łodzi). Na ostatnim roku studiów pracowała na stanowisku młodszego asystenta w Zakładzie Higieny Akademii Medycznej w Łodzi. Studia medyczne ukończyła w 1952 r. Następnie rozpoczęła pracę zawodową na stanowisku asystenta w Klinice Chorób Dziecięcych Akademii Medycznej w Łodzi. Pracowała tam do 1954 r. W 1953 r. mąż dr Rachockiej został przeniesiony służbowo do Poznania, a ona 1 września 1954 r. rozpoczęła pracę w Klinice Chorób Dzieci Akademii Medycznej w Poznaniu. 20 października 1955 r. uzyskała I stopień specjalizacji z pediatrii. Od 1 grudnia 1955 r. do 28 lutego 1956 r. pod opieką kardiologa doc. Antoniego Chrościckiego odbywała szkolenie z zakresu kardiologii dziecięcej w I Klinice Chorób Dzieci w Warszawie. Pracę

w klinice przerwała w październiku 1956 r. w związku z przeniesieniem męża do pracy w ambasadzie PRL w Berlinie. Wróciła do Polski w listopadzie 1960 r.

Po powrocie do kraju była wolontariuszem w II Klinice Chorób Dzieci Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, a 1 czerwca 1961 r. została w tej klinice zatrudniona, początkowo na stanowisku asystenta, od 1 października 1962 r. na stanowisku starszego asystenta, a od 1 października 1968 r. na stanowisku adiunkta. W 1962 r. rozpoczęła także pracę w poradni kardiologicznej dla dzieci.

W 1963 r., pod opieką doc. B. Jonsso-
na odbyła 3-miesięczny staż szkoleniowy w Pracowni Fizjologii Klatki Piersiowej Karolinska Sjukhuset (Królewska Akademia Medyczna) w Sztokholmie, kierowanej przez prof. C. Crafoorda. Pod opieką prof. A. Senninga odbyła także 3-miesięczne szkolenie w Szwajcarii, w Pracowni Kardiodiagnostycznej Kliniki Chirurgicznej Uniwersytetu w Zurychu.

II stopień specjalizacji z pediatrii uzyskała 8 kwietnia 1964 r., a stopień naukowy doktora medycyny 14 grudnia 1966 r. (zatw. 26 stycznia 1967 r.), na podstawie pracy „Przydatność poligrafii kardiometrycznej w rozpoznawaniu wrodzonych wad serca i wielkich naczyń w okresie noworodkowym”. W 1976 r. dr Rachocka uzyskała specjalizację z kardiologii.

Dorobek naukowy dr Rachockiej stanowi ponad 90 publikacji z zakresu pediatrii i kardiologii dziecięcej, głównie dotyczących wrodzonych wad serca i nieinwazyjnej diagnostyki kardiologicznej. Napisała m.in. jedną z pierwszych prac dotyczących oceny funkcji podokresów skurczu lewej komory u dzieci. Była także inicjatorem badań dotyczących oceny stężenia digoksyny w surowicy u dzieci z wrodzonymi wadami serca. Jest autorką rozdziału na temat chorób układu krążenia w podręczniku „Zarys pediatrii” pod red. T. Rafińskiego. Kierowała licznymi badaniami naukowymi, w tym współuczestniczyła w Centralnym Programie Badawczym Rozwojowym (CPBR 11.6 cel 25) „Unowocześnione metody rozpoznawania oraz leczenia zachowawczego i chirurgicznego chorób układu krążenia

u dzieci u ze szczególnym uwzględnieniem wad wrodzonych serca”.

Dzięki dr Janinie Rachockiej powstał w Poznaniu ośrodek referencyjny z zakresu kardiologii dziecięcej. Pełniła także obowiązki konsultanta ds. kardiologii dziecięcej w Zielonej Górze, Koninie, Kaliszu, Lesznie i w Pile. W tych ośrodkach zorganizowała poradnie kardiologiczne dla dzieci.

Doktor Rachocka prowadziła zajęcia dydaktyczne z pediatrii i kardiologii dziecięcej ze studentami wydziału lekarskiego, a także szkolenie podyplomowe lekarzy z kardiologii dziecięcej.

Doktor med. Janina Rachocka była wspaniałym człowiekiem, naszym mistrzem. Zawsze będziemy pamiętać, jak w małym pomieszczeniu, na poddaszu Kliniki Chorób Dzieci przy ul. Jackowskiego, a później w pracowni EKG w Instytucie Pediatrii przy ul. Szpitalnej, uczyła studentów i lekarzy nie tylko podstaw pediatrii, lecz także wprowadzała nich w zawłości kardiologii dziecięcej. Podstawą każdej diagnozy stawianej przez dr Rachocką było dokładne badanie chorego dziecka, ze szczególną analizą wywiadu klinicznego. Osłuchiwanie serca stanowiło swoistego rodzaju misterium. Uczyła dokładnej oceny nie tylko tonów i szmerów nad sercem, lecz także zasad prawidłowego opisu tętna tętniczego i żylnego oraz analizy zapisu EKG. Opisywane przez dr Rachocką badania EKG stawiane były zawsze za wzór do naśladowania. Kiedy wróciła ze stażu kardiologicznego w Szwecji, opowiadano, że koledzy zazdrościli jej umiejętności badania klinicznego, gdyż jak nikt inny potrafiła na jego podstawie ocenić rodzaj wady serca i jej istotność hemodynamiczną,

Doktor Rachocka była zawsze skupiona na małym pacjencie i jego rodzicach – badała dziecko bardzo dokładnie, potrafiła wyjaśnić rodzicom zawile problemy związane z rodzajem wady serca, podawaniem leków oraz przekazać zalecenia dotyczące jego codziennego życia, aktywności ruchowej, udziału w zajęciach wychowania fizycznego. Pamiętamy jej słowa – „dziecko z wadą serca musi się dobrze uczyć, a nie ciężko pracować”.

Jako zastępca dyrektora ds. klinicznych potrafiła rozmawiać o trudnych problemach związanych z funkcjonowaniem szpitala klinicznego. W trudnych czasach przemian, nie tylko w służbie zdrowia, dr Rachocka uczyła nas tolerancji oraz poszanowania odmiennych poglądów. Z wielkim szacunkiem traktowała kolegów lekarzy i z życzliwością leczyła ich rodziny.

W 1976 r. otrzymała nagrodę zespołową ministra zdrowia i opieki społecznej za wybitne osiągnięcia w kardiologii dziecięcej i kardiochirurgii. Za wzorową pracę w służbie zdrowia została wyróżniona Odznaką Honorową Miasta Poznania. Została także odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim.

Doktor Rachocka urodziła dwoje dzieci – córkę Dorotę i syna Marcina.

Doktor Rachocka była skromnym, rzetelnym i uczciwym człowiekiem. Nie lubiła wielkich laudacji i zaszczytów. Dla grona kardiologów dziecięcych i pediatrów, którzy z nią pracowali, pozostanie niedościgłym wzorem do naśladowania.

Cześć Jej pamięci.

UCZNIOWIE DR MED. JANINY RACHOCKIEJ

OPRACOWANIE:

ALDONA SIWIŃSKA i ALICJA KRZYŻANIAK

Róża Kubiak z domu Samul



Urodziła się w 1935 r. w małej kurpiowskiej wsi Kozioł, pięknie położonej nad rzeką Pisą. Była jedna z sześciorga rodzeństwa. Po ukończeniu liceum w Pieszku przyjechała i rozpoczęła studia na wydziale lekarskim tutejszej akademii medycznej. Do studiowania w Poznaniu namówiła ją strasza siostra, śp. Hania Rytelewska, która studiowała tutaj stomatologię.

2 maja 1959 r. podczas zabawy studenckiej poznała swojego męża, Jurka Kubiaka, wówczas studenta Wyższej Szkoły Muzycznej. Na ślubnym kobiercu stanęła 20 października 1962 r. Przeżyli ze sobą pięknych 51 lat. Owocem

ich miłości jest syn Włodzinierz, który poszedł w ślady mamy i został lekarzem, oraz córka Agata, która z kolei poszła w ślady ojca i związała swoje życie ze sztuką.

W swojej 50-letniej praktyce lekarskiej niosła ofiarną pomoc ludziom, zdobywając wielki szacunek i wdzięczność swoich pacjentów. Była prawdziwym lekarzem z powołania. Praca i rodzina były sensem jej życia.

Była osobą pełną energii i pomysłów. Miała wiele zainteresowań i pasji, które realizowała. Uwielbiała podróże, kochała przyrodę, a wolne chwile spędzała w swoim ukochanym ogrodzie.

Wiele lat była delegatem na zjazd izby lekarskiej. Aktywnie zaangażowana w pomoc potrzebującym kolegom. Brała czynny udział w życiu Kościoła, współtworzyła Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich.

Jej dewizą w życiu było benedyktyńskie „módl się i pracuj”. Była wspaniałą, kochającą żoną, opiekuńczą, troskliwą i wymagającą matką, bardzo dbającą o rozwój swoich dzieci.

Zmarła 3 października 2013 r. Pozostanie w naszych sercach pełną humoru, uroczą, cudowną kobietą. Będzie nam jej bardzo brakowało. Bardzo dziękuję wszystkim za przybycie na pożegnanie naszej niezapomnianej Róży.

Wspomnienie o Marii Kruszyńskiej-Rosada



Trudno pogodzić się z odejściem osoby pełnej pasji życia, planów zawodowych i prywatnych, jaką była nasza koleżanka Maria Kruszyńska-Rosada.

Urodziła się 24 lutego 1947 r. w Nowych Skalmierzycach. Od 1951 r. wraz z rodzicami i braćmi mieszkała w Poznaniu. Tu ukończyła II LO im. Generałowej Zamoyskiej i Heleny Modrzejewskiej i w 1971 r. studia na Akademii Medycznej. Pracę zawodową rozpoczęła w Ludwikowie, w Sanatorium Chorób Płuc i Gruźlicy, a następnie kontynuowała w gabinecie stomatologicznym w Szkole Podstawowej w Mosinie oraz w przychodni specjalistycznej na poznańskiej Wildzie. W 1987 r. została zatrudniona w Zakła-

dzie Stomatologii Dzieci i Młodzieży Instytutu Stomatologii Akademii Medycznej w Poznaniu, początkowo na etacie asystenta, a po obronie pracy doktorskiej „Wpływ niektórych fluorojodopolimerów na zawartość fluoru w powierzchniowej warstwie szkliwa zębów badanych *in vitro*” na etacie adiunkta. Od 2002 r. zajmowała stanowisko starszego wykładowcy.

Stomatologia dziecięca była specjalnością, której poświęciła swoją działalność naukową, dydaktyczną, leczniczą i organizacyjną. Jej zainteresowania naukowe skupiały się głównie wokół prognozowania choroby próchnicowej zębów oraz jej zapobiegania. Szczególną uwagę zwracała też na promocję zdrowia jamy ustnej. Nieukończona praca habilitacyjna miała być poświęcona ocenie ryzyka występowania próchnicy u małych dzieci. Była autorem ponad 150 publikacji. Wnikliwość, rzetelność i duże poświęcenie pracy dydaktycznej, którą się pasjonowała, powodowały, że zarówno studenci, jak i specjalizujący się pod jej opieką lekarze korzystali z ogromnego zasobu wiedzy, którym w szczególnie sposób potrafiła się dzielić. Wymagająca wiele od innych, ale również od siebie. Zarażała swoim entuzjazmem. Jej zajęcia pamiętają nie tylko studenci, lecz także współpracownicy.

Współtworzyła programy nauczania dla słuchaczy higieny stomatologicznej w Medycznym Studium Zawodowym nr 2, a także w Wielkopolskiej Szkole Medycznej. W Klinice Stomatologii Dziecięcej przez cały okres pracy zajmowała się organizowaniem zajęć dydaktycznych. Układała plany zajęć i brała udział w tworzeniu programów nauczania z przedmiotu stomatologia dziecięca i fizjologia narządu żucia. Miała też istotny wkład w nauczanie na kierunkach higiena dentystyczna i technika dentystyczna na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu.

Uczestniczyła w pracach Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego, organizując spotkania i konferencje. Wiele lat swojego życia poświęciła działalności w Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej jako członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej II kadencji, członek Komisji Stomatologicznej, członek Komisji Kształcenia, zastępca Okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej.

Pamiętała o ważnych datach, wydarzeniach, momentach w życiu innych,

dodając otuchy, ale czasami też krytycznie i rzeczowo oceniając sytuację. Zawsze otwarta na pytania i problemy studentów, a także młodych lekarzy, wspierała ich swoim doświadczeniem nie tylko na uczelni.

Wspólna kawa i ulubione tiramisu, przygotowywane przez starszą córkę, gromadziły po zajęciach lekarzy i pielęgniarki. Potrafiła swój prywatny czas poświęcać sprawom innych, pomagając w wielu, nie tylko zawodowych, sytuacjach. Mimo ciężkiej choroby starała się być obecna w życiu kliniki i nawet będąc w szpitalu, przygotowywała publikacje, rozliczała pensum. Wszyscy czekaliśmy na jej powrót, w który bardzo chcieliśmy wierzyć...

Humanistka o dużej wiedzy historycznej. Kochała podróże, w ostatnich latach zwiedziła m.in. Brazylię, Dominikanę i Kubę. Wakacje 2013 r. planowała spędzić na wyspach greckich, niestety, nie zdążyła... Zmarła 31 marca 2013 r. w czasie świąt wielkanocnych...

Żegnali ją pogrążeni w żalobie najbliżsi: mąż, córki i troje wnucząt, licznie przybyli współpracownicy i ci, którzy ją znali i być może chcieli powiedzieć „dziękuję” za poświęcony czas, pomoc, radę i serce, w którym było wiele miejsca dla innych...

DR N. MED. ANETA OLSZEWSKA
PROF. DR HAB. MARIA BORYSEWICZ-LEWICKA

Podziękowania

Chciałbym podziękować prof. Jackowi Łuczakowi za osobistą opiekę oraz całemu zespołowi Hospicjum Palium za pomoc i opiekę w chorobie oraz w ostatnich dniach życia mojej mamy, lek. Bogny Etter-Betkowiak.

Dziękuję też prof. Krokowiczowi i zespołowi lekarzy oddziału chirurgii ogólnej i Kolorektalnej w Poznaniu oraz lekarzom Centrum Onkologii w Poznaniu za pomoc w leczeniu.

SYN GRZEGORZ BETKOWIAK Z RODZINĄ



MOTYLE DLA HOSPICIUM

1%



Twój Dar posłuży wsparciu
działalności i rozbudowie
Hospicjum Palium
dla dzieci i dorosłych
na osiedlu Rusa 25a
w Poznaniu



prof. Jacek Łuczak
Prezes PTOP Oddział w Poznaniu
www.hospicjum-palium.pl

Polskie Towarzystwo Opieki Paliatywnej Oddział w Poznaniu
Numer KRS 00000 31654